



Cezary Lipka

Klub samotnych serc



Cezary Lipka
Klub samotnych serc



projekt okładki
Daria K. Kompf

redakcja
Rafał T. Czachorowski

© Copyright by Cezary Lipka

ISBN 978-83-63062-16-3

skład:
RTCAW

Wydawca:
RTC Agencja Wydawnicza

www.poecipolscy.pl



Warszawa 2012

Słowo od autora

Drogi czytelniku, otrzymujesz ode mnie tomik poetycki zawierający 21 wierszy inspirowanych piosenkami najsłynniejszego zespołu w historii muzyki rozrywkowej. Od razu zapytasz się, dlaczego wybrałem twórczość muzyczną właśnie tej grupy? Odpowiedź na to pytanie będzie zaskakująca - urodziłem się w roku, w którym powstała jej piosenka I Call Your Name, spopularyzowana kilka lat później dzięki znakomitej interpretacji zespołu Mamas & Papas.

– Czy to wystarczająca przesłanka?

– Z pewnością, nie. Niezmiernie trudno się czymkolwiek inspirować nie mając do tego emocjonalnego stosunku. Z moim pisaniem w ogóle jest tak, że żywi się ono przede wszystkim emocjami, są one jego siłą napędową. Dlatego powstał „Klub samotnych serc”.

– No dobrze, ale przecież wybrałem te, a nie inne utwory.

– Oczywiście dokonałem świadomego wyboru. Chodziło mi o to, by piosenki swoją treścią nawiązywały do pewnych epizodów z mojego życia, lub tego co mogło by się w moim życiu wydarzyć.

Bez trudu jednak drogi czytelniku zauważysz, że napisane utwory nie układają się w spójny scenariusz. O taki scenariusz łatwiej jest w filmie (przykładem niech będzie wyświetlany niedawno w naszych kinach film fabularny pt. Across The Universe). Życie jest niestety bardziej skomplikowane i nieprzewidywalne. Pomijając powyższe zastrzeżenia, uważam swój tomik „Klub samotnych serc” za dzieło formalnie i treściowo spójne. Jeden z utworów różni się jednak istotnie od pozostałych. Czy potrafisz, drogi czytelniku, powiedzieć który?

Cezary Lipka

Klub samotnych serc

I (z Harrisona)

Wyrosła między nami kochana

Niewidzialna przestrzeń

Istnieją tylko

Twoje wyobrażenia

Doświadczam tylko

twoich urojeń

Wszystko to z powodu

Naszej małości

Jedność jest tylko iluzją

Jedność jest poza nami

Within You, Without You,

The Beatles,

LP Sgt. Pepper`s Lonely Heart Club Band, 1967

Nieznany człowiek

Nie widzicie go

W każdej wolnej chwili
Siada przy komputerze
Nasyca wzrok marnościami
A potem wychodzi
Z pochyloną głową na spacer
Potykając się o własny cień

Nie słyszycie go

Słucha przebojów
Swojego ulubionego zespołu
A potem kładzie się na łóżko
Śpiewając na głos w wyzywającej pozie
Zapamiętane kawalki

Nie myślicie o nim

A on jest już zdecydowany
Skorzystać z tej zbawiennej pętli
Bo jak zwykle na świecie jest
O jedną osobę za dużo

Wyobraźcie to sobie

Kiedy przyjedzie pogotowie
Ciało już będzie sztywne i bez oddechu
Śledztwo oczywiście niczego nie wyjaśni
Odnajdą się tylko
Pisane chwiejną dłonią rękopisy

Doprawdy
Nic o nim wcześniej nie wiedzieliśmy

Nowhere Man, The Beatles, LP Rubber Soul, 1965

Niech się stanie

Zabierz mnie z tego świata
Ona nie ma zamiaru się ze mną zobaczyć
W przypływie trwogi
Wyjechała za ocean
By przypadkiem nie poczuć za plecami
Mojego niespokojnego oddechu

Zabierz mnie z tego świata
Ostatecznie nic wartościowego nie posiadam
Mieszkania samochodu wypchanego portfela
Żyję tym co przynosi mi każdy nowy dzień
Nie wiem co będzie jutro

Zabierz mnie z tego świata
Ostatecznie nie mam się czym pochwalić
HR-owcy oczekują ode mnie
Jedynie starannego wykształcenia
I godnego uwagi doświadczenia
Nabytego w renomowanych firmach

Zabierz mnie z tego świata
Takie słowa usłyszałem we śnie
Wtedy objawiłaś się mi
W pełni swojego majestatu
Byłaś dziwnie zamyślona
Twoje głębokie spojrzenie
Zdawało się mówić
Czekaj na swoje pięć minut

Let It Be, The Beatles,
LP Let It Be, 1970;

W moim życiu

Tyle przebytych dróg
Brudnych zaułków ulic
Tyle znajomych twarzy
Wszystko to mi się śni
Gdy leżę bez sił
Wtopiony w szpitalną biel

To już koniec
Żegnajcie przyjaciele
Ta którą nad życie ukochałem
Idzie podać mi swą dłoń
Oto Ona
Pełna majestatu
Mająca księżyc u stóp

In My Life, The Beatles,
LP Rubber Soul, 1965

Jej wysokość

Jej wysokość była
Całkiem miłą dziewczyną
Cichą skromną uczynną
I pilną aż do bólu

Chciałem jej wtedy powiedzieć
Jak bardzo ją kocham
Ale wiedziałem że grzeszyć
Wolno mi tylko myślami

Później w duszy poczułem
Niežnośny ból istnienia
Mogłem go zabić tylko
Mocnymi mocnymi trunkami

Jej wysokość jest teraz
Elegancką damą
Niestety kochać potrafi
Ach tylko ach tylko
Pieniądze

Her Majesty, The Beatles,
LP Abbey Road, 1969

Wołam twe imię

To nie jest właściwy czas
Na spotkanie z tobą
Tak powiedziała
I odłożyła słuchawkę

Następnego razu nie było
Usłyszałem za to beznamienne słowa:
„Ona nie będzie z tobą rozmawiać.
Do widzenia”

Gdy noc nadeszła
Nie spałem wcale
Tylko powtarzałem
Bez końca jej imię

Obietnica spotkania
Żyje wciąż w moich snach
A ona dawno już
O niej zapomniała

I Call Your Name, The Beatles, EP (czwórka):
Long Tall Sally/I Call Your Name/Slow Down/Matchbox, 1964

Musisz ukryć swą miłość

Zobaczyłem ją przypadkiem
Na jej własnym, o zgrozo, ślubie
Goście weselni wsiadali do aut
Wiatr miotał płatkami róży

Panna Młoda na mnie ledwo spojrzała
Była myślami przy nocy poślubnej
Miłość jest ślepa i głupia
Zrozumiesz to wtedy szczęściarzu
Gdy przyjdzie termin
Płacenia alimentów

Teraz wyglądam jak pajac
Ale spokojnie panowie
Przyjdzie kolej i na mnie

You`ve Got to Hide Your Love Away,
The Beatles, LP Help, 1965

Wczoraj

Wczorajszy dzień
Niezatarta rana
Mojej pamięci

Mogłem ją mieć
Wylącznie dla siebie
Karmiłem ją pochlebstwami
Przynosiłem kwiaty
Zapraszałem do kawiarni
A jednak wybrała
Innego

Wtedy zrozumiałem
Świat mnie opuścił
Postanowiłem więc
Umrzeć dla świata
Wybrałem zimną
Pograżoną w cieniu
Klasztorną celę

Wczorajszy dzień
Tamten dzień
Mojej przeszłości
Nigdy już
Nie powtórzy się

Yesterday, The Beatles, LP Help, 1965

Gdybym kogoś potrzebował

Co za mile spotkanie
Tyle czasu cię nie widziałam
Wiesz, wcale nie myślałem o tobie
No dobrze – zostaw mi swój telefon

Teraz jestem myślami gdzie indziej
Codziennie tylko praca i praca
Spadasz mi z nieba znienacka
I już nie wiem jak się nazywam

No dobrze – zostaw mi swój telefon
Odezwę się na pewno
Gdy stęsknię się za tobą

If I Needed Someone,
The Beatles, LP Rubber Soul, 1965

Każdy ma coś do ukrycia z wyjątkiem mnie i mojej głupiej miny

Spotkałem księżniczkę
I padłem jej do stóp

Pani – oto jestem
Twój niegodny sługa
Unieś tylko swą dłoń
A spełnię wszystko
Czego tylko zapragniesz

Sługo mój drogi -
W oczach twych widzę
Jedynie szyderstwo
Nie wierzę wcale
W szczerłość twych intencji

Pani moja – dobrze wiesz
Zawsze mówię to
Co dyktuje me serce
Każdy ma coś do ukrycia
Z wyjątkiem mnie
I mojej głupiej miny

Everybody Has Something to Hide Except Me and My Monkey,
The Beatles, 2LP The Beatles (White Album), 1968

Długa i kręta droga

Tej bezsennej nocy pamiętam
Padał rześisty deszcz
Beznamiętne słuchanie
Stuk puk
Stuk puk
Mając wzrok utkwiony w sufit

Czy mnie jeszcze pamięta?
Czy mnie jeszcze pamięta?

O świcie nagle zasnąłem
Ujrzałem kręte schody
Sięgające chmur

Będąc u celu
Odetchnąłem

W szczelinie drzwi
Ukazało się światło

The Long And Winding Road,
The Beatles, LP Let It Be, 1970

Będę

Kiedy cię ujrzałem
W mig zrozumiałem wszystko
Jesteś gwiazdą
Na moim niebieskim firnamencie
Dla której wyteżam swój wzrok
Wznoszę w podziwie swą dłoń
Do której się uśmiecham

Tyle się na tym świecie zmieniło
A ty wciąż świecisz w ciemności
I choć dziś dzieli nas
Wiele świetlnych lat
Mam cię na wyciągnięcie dłoni

Dziś odczytałem słowa
Najważniejszej z ksiąg
Szukaj
A znajdziesz
Poproś
A będzie ci to dane
Dlatego będę czekał
U wrót wieczności
Na ciebie

I Will, The Beatles,
LP The Beatles (White Album), 1968

Klub samotnych serc

II (z Lennona)

Kiedys Julio byliśmy razem
Do dziś pamiętam ciepło twych rąk
Tulących mnie do snu

Już prawie śnię
Nucąc bez końca twe imię
Kiedy obudzi mnie poranny księżyc
Chciałbym znów ujrzeć
Twą rozpromienioną twarz

Julia, The Beatles,
2LP The Beatles (White Album), 1968

Wewnętrzne światło

Widziałem oczami duszy
Ten niezwykły dramat
Imperium upadło
Płacz wielki rozniósł się
We wszystkie strony świata

Widziałem oczami duszy
Wschodzącą potęgę Polski
Do niej się zwróciły liczne narody
Prosząc o radę i pomoc

Widziałem oczami duszy
Niebiańską Jerozolimę
Panował tam niezmałony spokój
Jej bramy zamknęły się
Przed złymi i występnyymi
Po wieczne czasy

Dziękuję ci Ojcze Niebieski
Za Twą dla mnie łaskawość

The Inner Light, The Beatles,
Singiel The Inner Light/Hey Jude, 1968

Bądź ze mną

Uwierz mi
Swoje zdolności
Rozmieniłem na drobne
Nic mnie nie już nie bawi
Nic mnie już nie wzrusza
Jestem niczym trawa
Wdeptywana w ziemię

Złe moce
Zacęły krążyć
Złowrogo nade mną
Wszystko to zaczyna
Okrutnie mnie męczyć

Przyjdź
Pochyl się nade mną
A wszystko się odmieni

Bez ciebie
Niechybnie umrę w zapomnieniu
Żaloszny nieudacznik
Niespełniony talent

Jeśli przyjdiesz do mnie
Zyskasz skarb swój w niebie

Przyjdź

Love You Too, The Beatles,
LP Revolver, 1966

Szczęście jest jak rozgrzana strzelba

Nieznajoma
Poznana w Internecie
Na towarzyskim portalu

Boli mnie głowa
Deszcz pada w Warszawie
Trzeba wstać
Wściekle rano
O nie – nic mnie nie zatrzyma
Jadę na spotkanie
Z nią

Ledwie się zobaczyliśmy
Już kłęczymy
W kościele

Prowadź mnie ukochany
Przecież już wcześniej tu byłeś
Kochanie
Tego skweru
Nigdy wcześniej nie widziałem

Następnego dnia mi zdradzi:
Strasznie mnie zmęczył
Ten spacer po Łodzi
O tak – ja też byłem ledwo żywy
Ale rano poczułem się jakbym
Narodził się na nowo

Happiness Is A Warm Gun,
The Beatles, 2LP The Beatles (White Album), 1968

Coś

Jest w niej coś takiego
Co nie pozwala mi zasnąć
Słodycz wychodzi z jej ust gdy mówi
Powiedz mi coś jeszcze

Jest w niej coś takiego
Co nie pozwala mi milczeć
Ona oczekuje ode mnie nowych dzieł
By stać się ich pierwszym krytykiem

Jest w niej coś takiego
Co nie pozwala mi grzeszyć
Jest aniołem który niezawodnie czuwa
Nad moimi chaotycznymi myślami

Mówi mi: nie nazywaj tego miłością
Ma rację słowa są niepotrzebne
Niech mówią same czyny

Something, The Beatles,
LP Abbey Road, 1969

Śpij spokojnie Lily

Śpij spokojnie Lily
Nocne zmary miną
Jeszcze przyjdą złote sny do ciebie
Przyjdą i złote myśli do tego
Którego pióro zaschnąć nie może

Był dawno temu patriarcha Abraham
Pewnego dnia przyszło do niego
Trzech nieznanomych aby się posilić
Serdecznie ich ugościł choć nie wiedział wcale
Że byli to aniołowie
Kto wie, Lily
Gdyby nie to
Może na świecie nie było by cię wcale

Był dawno temu też patriarcha Mojżesz
Gdy uniósł pod niebo swą łaskę drewnianą
Wody się rozsunały
I odsłoniły suche dno Morza Czerwonego
Gdy wszystko potem wróciło na miejsce
Pozostał tylko smutny faraon
I potopione wojsko jego
Kto wie, Lily
Gdyby nie to
Może na świecie nie było by cię wcale

Był też dawno temu polski król Kazimierz
Miał swoją Esterkę którą bardzo kochał
Wybaczone mu jednak jego słabości
Bo zrobił bardzo dużo dla swojego kraju
I narodu który znalazł w nim swoje schronienie

Kto wie, Lily
Gdyby nie to
Może na świecie nie byłoby cię wcale

Nie myślmy już o przeszłości
Pomyślmy o przyszłości
Ja i twoja mama
Czekamy cierpliwie na przyjście Mesjasza
Ja wiem to bardzo dobrze
On bardzo kocha dzieci
Bo gdy przyjdzie
To pewnie ci przyniesie
Cały worek słodczy
Które bardzo lubisz
I pogłodzi cię lekko
Po twej małej głowie

Śpij spokojnie Lily
Śpij spokojnie Lily

Cry Baby, Cry, The Beatles, 2LP The Beatles (White Album), 1968;
Pisałem w Wielką Sobotę dnia 11 kwietnia 2009 roku o trzeciej nad ranem

Niesforny Iskierek

Ala ma kota
Uczy pan Falski
Nieprawda
Kota ma Cezary

Iskierek to bystry obserwator życia
Kiedy jego pana ogarnia zmęczenie
Dyskretnie kładzie się obok niego
I przytulony niczym szal zasypia
Jednemu głębokiemu oddechowi
Towarzyszy wtedy drugi głęboki oddech

Prawdę mówiąc Iskierek ma w sobie coś
Z doktora Jekylla i pana Hyde`a
Rola kicioaniolka jest doprawdy nużąca
Czy trudno jest się przeistoczyć w kiciodiabelka
Mając do dyspozycji niezawodne
Pazurki i ząbki?

Kiciodiabelek dostaje wtedy zasłużenie
Zwiniętą w rulon gazetą
Po swym długim ogonie
Do końca dnia obowiązuje go wtedy
Zakaz wstępu do pokoju pana

Następnego dnia
Historia się powtarza

Dlaczego Cezary toleruje Iskierka?

Sexy Sady, The Beatles, 2 LP The Beatles (White Album), 1968

John i George spacerują po niebie

Wyobraź to sobie

Na wielkim pustkowiu stoją wyniosłe gitarowe drzewa

W okamgnieniu wyrasta spod ziemi morze traw

Zobacz jak faluje w takt muzyki

Pośród nich dostrzegasz saksofonowe kwiaty

Dotknij ich

Usłysz jaką słodką wydają z siebie melodię

John i George spacerują po niebie

Nucąc leniwie swoje największe przeboje

Wyobraź to sobie

Echo muzyki wiedzie cię nad rzekę

Spokojnie wijącą się pośród wzgórz

Płyną po niej białe fortepiany

Każdy z nich gra w zapamiętaniu

Dotknięty niewidzialnymi dłońmi

John i George spacerują po niebie

Nucąc leniwie swoje największe przeboje

Wyobraź to sobie

Znalazłaś się w amfiteatrze

Stojącym majestatycznie

Nad brzegiem cichego oceanu

Spójrz

Na scenie nagle zjawiają się

Nieprzebrane chóry aniołów

Czy słyszysz jak fale niosą w dal

Ich dźwięczną pieśń

Ku czci Najwyższego?

Jesteś tym tak oczarowana
Nieśmiało przylączasz się do śpiewu...

John i George spacerują po niebie
Nuąc leniwie swe największe przeboje

Lucy In The Sky With Diamonds,
The Beatles, LP Sgt. Pepper`s
Lonely Heart Club Band, 1967

Klub samotnych serc

III (z McCartneya)

Czy znałeś Eleonorę Rigby?
Godzinami przesiadywała w kościele
Bawiąc się ziarnkami ryżu
Zdziwaczała staruszka

Nie musisz już jej tam szukać
Wczoraj pochowano ją w południe
W bezimiennym grobie

Skąd zatem znasz jej imię?
Jak myślisz, poszła do Nieba?
A może wszystko to ci się przyśniło?

Eleonore Rigby, The Beatles, LP Revolver, 1966

Spis utworów

<i>Słowo od autora</i>	4
Klub samotnych serc I (z Harisona)	5
Nieznany człowiek.	6
Niech się stanie.	8
W moim życiu	9
Jej wysokość	10
Wolam twe imię	11
Musisz ukryć swą miłość	12
Wczoraj	13
Gdybym kogoś potrzebował.	14
Każdy ma coś do ukrycia z wyjątkiem mnie i mojej głupiej miny	15
Długa i kręta droga	16
Będę	17
Klub samotnych serc II (z Lennona)	18
Wewnątrz światło	19
Bądź ze mną	20
Szczęście jest jak rozgrzana strzelba	21
Coś	22
Śpij spokojnie Lily	23
Niesforny Iskierek	25
John i George spacerują po niebie	26
Klub samotnych serc III (z McCarteya)	28